



Osy dają się we znaki! Szef SOR w Iławie: W ciągu doby zgłasza się nawet do kilkunastu użądlnych pacjentów

data aktualizacji: 2023.08.30



Trwa okres wzmożonej aktywności os. Świadczą o tym własne doświadczenia, obserwacje, ale też informacje ze Szpitalnego Oddziału Ratunkowego przy Powiatowym Szpitalu w Iławie. Także strażacy przyznają, że są coraz częściej wzywani do usuwania rojów i gniazd owadów błonkoskrzydłych, a - jak przypominają - nie zawsze wykonywanie tego zadania leży w zakresie ich odpowiedzialności.

W tym sezonie trudno zjeść posiłek, zwłaszcza na zewnątrz, aby nie zaczęło nas niepokoić nawet kilka owadów. Okazuje się, że dochodzi do wielu użądleń.

Problem z osami jest znany także na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym w Iławie.

- Na SOR w Iławie w ciągu doby zgłasza się nawet do kilkunastu użądlnych pacjentów - poinformował w rozmowie z serwisem wiadomosci.wp.pl lek. med. Grzegorz

Piwowarczyk, koordynator oddziału. - **Połowa z nich nie wymaga specjalistycznej interwencji, ale każdemu staramy się pomóc, jak możemy** - podkreślił doktor Piwowarczyk. - **Pracuję w zawodzie już 20 lat i wiele widziałem** - dodał lekarz, który przypomniał też o bardzo groźnym incydencie, do jakiego doszło w Suszu w lipcu.

- **Osy żądłą zarówno dzieci, jak i dorosłych. Mieliśmy pana, który był uczulony. W wyniku wstrząsu anafilaktycznego doszło u niego do zatrzymania krążenia. Musieliśmy go reanimować** - powiedział wp.pl szef iławskiego SOR-u.

Specjaliści przypominają, że pojedyncze użądlenie owada nie powinno być niebezpieczne, ale wrażliwość poszczególnych osób na jad owadów jest zróżnicowana.

- **W przypadku osób uczulonych może dojść do wstrząsu anafilaktycznego** - przestrzega Główny Inspektorat Sanitarny.

I wymienia objawy, których nie powinno się bagatelizować: bladość skóry, spadek ciśnienia krwi, zawroty głowy, nudności oraz wymioty, obrzęk języka lub twarzy, przyśpieszone czynności serca, wysypka na części lub na całym ciele, uczucie ściskania klatki piersiowej, duszność i omdlenie.

- **Każda osoba, u której chociaż raz w życiu wystąpiła reakcja anafilaktyczna, powinna posiadać przy sobie adrenalinę (w ampułko-strzykawce lub automatycznym wstrzykiwaczu). Bliscy takiej osoby powinni być przeszkoleni z zasad i sposobu podawania adrenaliny** - radzi GIS.

Problemy z osami dają się też we znaki strażakom, którzy odnotowują rosnącą liczbę próśb o interwencję.

- **Straż pożarna podejmuje wszelkie niezbędne**

działania zmierzające do usunięcia roju lub gniazda owadów błonkoskrzydłych z miejsc, w których stwarzają one bezpośrednie zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego, w szczególności dotyczy to obecności osób o ograniczonej zdolności poruszania się, czy z budynków użyteczności publicznej oraz placówek oświatowych - czytamy w materiale na ten temat Państwowej Straży Pożarnej. - W pozostałych przypadkach przypominamy, że zgodnie z art. 61 ustawy "Prawo budowlane" zapewnienie bezpiecznego użytkowania obiektu należy do właściciela lub zarządcy obiektu.

A czy w tym sezonie rzeczywiście mamy do czynienia z wyjątkowo liczną populacją os, co bywa nazywane "plagą"? Ciekawe wyjaśnienie przedstawił w rozmowie z Wirtualną Polską Stanisław Czachorowski, entomolog z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

- Nic bardziej mylnego. Owadów nie przybywa, a ubywa - wskazał.

Jak wyjaśnił, sierpień jest okresem, kiedy dochodzi do zatrzymania reprodukcji. Wszystkie osy-robotnice tracą wówczas swoje główne zadanie, przez co szukają zajęcia poza gniazdem.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/71853-osy-daja-sie-we-znaki-szef-sor-w-ilawie-w-ciagu-doby-zglasza-sie-nawet-do-kilkunastu-uzadlonych-pacjentow>